

Sygn. akt I ACa 291/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Wiesława Kuberska</i>
Sędziowie:	<i>SA Alicja Myszkowska</i> <i>SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</i>
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa ***Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...)Spółki Akcyjnej w Ł.***

przeciwko ***(...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 grudnia 2012 r. sygn. akt X GC 556/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...)Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 291/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lipca 2012 roku powód Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa (...)S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 118.634,90 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 118.320,52 zł od dnia 26 czerwca 2012 roku do dnia zapłat i od kwoty 314,38 zł od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty. Wskazał, że strony łączyła umowa kredytu obrotowego, na podstawie której strona pozwana po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej Przedsiębiorstwa (...)S.A pobrała z rachunku bankowego

tego przedsiębiorstwa przeterminowane należności kredytowe. Powód dochodził ich zwrotu na podstawie art. 1 ust. 1, art. 61 i nast. oraz art. 324 p. u. n.

W piśmie z dnia 23 lipca 2012 roku powód cofnął pozew w zakresie należności głównej w kwocie 118.634,90 zł wobec zapłaty w dniu 19 lipca 2012 r. Podtrzymał powództwo w zakresie odsetek ustawowych liczonych od kwoty 118.320,52 zł od dnia 26 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tj. do dnia 19 lipca 2012 roku oraz od kwoty 314,38 zł od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tj. do dnia 19 lipca 2012 roku, a także kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty głównej 118.634,90 zł.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie kosztów postępowania. Argumentowała, że nie doszło do opóźnienia w spełnieniu świadczenia głównego, bowiem pierwotne wezwanie do zapłaty wystosowane przez powoda opatrzone zostało nieczytelnym podpisem Syndyka. Po uzupełnieniu podpisu strona pozwana spełniła świadczenie w terminie wyznaczonym przez powoda tj. w terminie 3 dni.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 118.320,52 zł za okres od dnia 13 lipca 2012 r. do dnia 18 lipca 2012 r. i od kwoty 314,38 zł za okres od dnia 13 lipca 2012 r. do dnia 18 lipca 2012 r., a także kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałej części powództwo oddalił.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne:

Przedsiębiorstwa (...)S.A. w Ł. i pozwanego łączyła umowa kredytu obrotowego nieodnawialnego w walucie polskiej. W umowie ustalono, że (...) S.A. może bez osobnego wezwania potrącić przeterminowane zadłużenie z tytułu kredytu z rachunku bieżącego kredytobiorcy w (...) SA.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2012 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) S.A. w Ł.. Strona pozwana dokonała pobrania z rachunku upadłego tytułem przeterminowanych należności kredytowych w dniu 26 czerwca 2012 roku kwot: 100.000 zł, 18.320,52 zł i 273,97 zł, a w dniu 29 czerwca 2012 roku - kwoty 40,41 zł.

Pismem z dnia 5 lipca 2012 roku Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) S.A. z siedzibą w Ł. poinformował pozwanego o ogłoszeniu upadłości i jednocześnie wezwał bank do zwrotu kwot pobranych bez podstawy prawnej z rachunku bankowego upadłej spółki - w terminie 3 dni. Wezwanie to zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 9 lipca 2012 roku. Wezwanie było podpisane przez Syndyka M. M., przy czym nad komputerowym podpisem „M. M. - syndyk” znajdowała się parafa tegoż. Strona pozwana miała wątpliwości co do tego, kto złożył podpis pod wezwaniem do zapłaty. Na prośbę pracownika strony pozwanej Syndyk M. M. przesłał pozwanemu w dniu 17 lipca 2012 roku to samo wezwanie opatrzone swym pełnym podpisem. W dniu 19 lipca 2012 roku pozwany zwrócił Syndykowi masy upadłości Przedsiębiorstwa (...)S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 118.634,90 zł.

W oparciu o tak zakreśloną podstawę faktyczną sporu, Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za częściowo uzasadnione. Przede wszystkim bezspornym jest, że pobranie przez pozwanego kwoty 118.634,90 zł tytułem należności wynikających z umowy kredytowej z rachunku bankowego upadłego po dacie ogłoszenia upadłości likwidacyjnej było w świetle przepisów art. 61, art. 75 ust. 1, art. 77 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego niedopuszczalne. Pobrana kwota stanowiła zatem świadczenie nienależne, które pozwany zwrócił upadłemu w dniu 19 lipca 2012 r. Odwołując się do poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa Sąd I instancji wywodził, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, a zatem termin jego spełnienia należy określić zgodnie z art. 455 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W realiach sporu powód wezwał dłużnika do zwrotu nienależnego świadczenia wezwaniem doręczonym w dniu 9

lipca 2012 roku, określając trzydniowy termin do jego uiszczenia, który upływał w dniu 12 lipca 2012 roku. Wezwanie wystosowane przez Syndyka i doręczone pozwanemu w dniu 9 lipca 2012 roku było skuteczne, a wszelkie wątpliwości strony pozwanej do osoby sygnującej wezwanie są zupełnie nieuzasadnione.

Z uwagi na to, że pozwany opóźniał się ze spłatą należności w wysokości 118.634,90 zł Sąd Okręgowy orzekł o odsetkach od tej kwoty w oparciu o art. 481 § 1 k.c., od dnia następnego po terminie spełnienia świadczenia oznaczonego w wezwaniu tj. od dnia 13 lipca 2012 roku do dnia poprzedzającego dzień zapłaty tej należności powodowi tj. do dnia 18 lipca 2012 roku. W pozostałym zakresie żądanie pozwu w zakresie odsetek ustawowych było niezasadne, a powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., bowiem pozwany zapłacił kwotę główną dochodzoną pozwem w trakcie trwania procesu co jest równoznaczne z jego przegraniem.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości, ale domagając się jego zmiany jedynie w części uwzględniającej powództwo poprzez oddalenie pozwu i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 78 k.c. przez jego pominięcie i uznanie, że parafa jest skutecznym sposobem nadania pismu charakteru oświadczenia woli i art. 481 k.c. przez jego błędną wykładnię, naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 101 k.p.c. i art. 102 k.p.c. przez ich pominięcie, a ponadto pominięcie istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności udzielenia stronie pozwanej drugiego terminu przez przesłanie pisma prawidłowo podpisanego zawierającego 3-dniowy termin do zapłaty, który został zachowany, oraz braku potrzeby wytoczenia powództwa wobec zapewnienia powoda o uwzględnieniu wezwania do zapłaty.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W oparciu o dowody złożone przed Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że w dniu 27 czerwca 2012 r. Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa (...)S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Ł. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. aneks do umowy rachunku bieżącego upadłego. Umowa została opatrzona podpisami Syndyka (kopia aneksu k 86v -87). Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego wywodzonym z uchybień dotyczących norm prawa materialnego tj. art. 78 k.c. i art. 481 k.c. , Sąd I instancji trafnie uznał, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego. W rozpatrywanej sprawie jest bezsporne, że pozwany Bank zobowiązany był do zwrotu na rzecz strony powodowej świadczenia nienależnego w łącznej kwocie 118.634,90 zł. W pogłębionych rozważaniach Sąd Okręgowy wskazał na bezterminowy charakter tego rodzaju świadczeń i reguły rządzące ich zwrotem. Prawidłowo odwołał się do treści art. 455 k.c., czego - jak się wydaje - apelujący nie kwestionuje. Istotą sporu pozostaje wyłącznie ocena pisma Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa (...)S.A. w Ł. z dnia 5 lipca 2012 r. i zawartego w nim oświadczenia woli o wezwaniu dłużnika do zwrotu kwot bezprawnie pobranych z rachunku upadłego.

Szczegółowe rozważania w tym przedmiocie, a także ocenę zarzutu naruszenia przepisu art. 78 k.c. należy poprzedzić ogólną konstatacją dotyczącą formy wezwania do spełnienia świadczenia bezterminowego w rozumieniu art. 455 k.c. W judykaturze i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że wezwanie nie wymaga zachowania żadnej szczególnej formy. Może zostać złożone w sposób wyraźny lub dorozumiany, można go dokonać ustnie lub pisemnie, w tym również w formie telefonicznej, telegraficznej czy też telexowej. Wystarczy, że wierzyciel wyrazi w sposób dostateczny przez swoje zachowanie wolę, aby dłużnik spełnił świadczenie (tak m.in. A. Rzetecka – Gil – Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna , LEX 2011, teza 14 do art. 455 k.c. i powołane tam poglądy; podobnie SN w wyroku z dnia 22 listopada 1972 r. w sprawie III CRN 2/72, Lex nr 7184). Przekładając powyższe rozważania na realia rozpatrywanej sprawy , wskazać należy, iż strona powodowa w sposób jednoznaczny wyraziła swoją wolę w piśmie z dnia 5 lipca 2012 r., wzywając dłużnika do zwrotu świadczenia nienależnego i wyznaczając mu w tym celu trzydniowy termin. Wbrew stanowisku apelującego, skutków tego oświadczenia woli nie niweczą wątpliwości strony pozwanej

co do podpisu osoby, od której owo oświadczenie pochodziło. Analizy zachowania strony pozwanej należy bowiem dokonać w kontekście całokształtu stosunków stron. W świetle uzupełniających ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd Apelacyjny w oparciu o dowody z dokumentów zaferowane przez samego pozwanego, przyjąć należy, iż w dacie doręczenia wezwania do zapłaty z dnia 5 lipca 2012 r. Bank (...) miał nie tylko wiedzę o ogłoszeniu upadłości swojego kontrahenta i o osobie Syndyka masy upadłości, ale ponadto zawarł już uprzednio z Syndykiem aneks z dnia 27 czerwca 2012 r. do umowy rachunku bieżącego. Był zatem w posiadaniu dokumentu sygnowanego przez Syndyka masy upadłości w sposób analogiczny jak omawiane wezwanie wystosowane w trybie art. 455 k.c. Jak wynika z korespondencji elektronicznej stron (vide k 95), potwierdzonej dodatkowo treścią pism procesowych składanych przed Sądem I instancji (sprzeciw k 83 v), wątpliwości strony pozwanej na tym etapie wzajemnych relacji nie dotyczyły wcale identyfikacji osoby, od której oświadczenie woli pochodzi. Pozwany Bank musiał bowiem jednoznacznie oznaczyć autora wezwania, skoro kontaktował się z nim telefonicznie wzywając do poprawienia pisma. Zastrzeżenia strony pozwanej, jakie budził podpis na wezwaniu z dnia 5 lipca 2012 r., nie dotyczyły zatem indywidualizacji osoby wierzyciela, a jedynie zgodności podpisu z wzorem podpisu złożonym przez Syndyka masy upadłości jako dysponenta rachunku bankowego. Oznacza to, że do strony pozwanej dotarło w sposób nie budzący wątpliwości oświadczenie woli wzywające do zwrotu świadczenia nienależnego, a pozwany Bank bez problemu identyfikował osobę wierzyciela. W tym stanie rzeczy, z uwagi na brak wymogów co do formy, wezwanie do zwrotu nienależnie zatrzymanych kwot czyni zadość wymogom z art. 455 k.c. niezależnie od tego, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 78 § 1 k.c. W rezultacie uchybienie przez dłużnika wyznaczonemu przez wierzyciela 3-dniowemu terminowi dla zwrotu świadczenia nienależnego wynikało wyłącznie z stanowiska strony pozwanej, która wezwanie do zapłaty wystosowane zgodnie z art. 455 k.c. i nie wymagające zachowania żadnej szczególnej formy, błędnie utożsamiała z dyspozycją płatniczą wydaną w oparciu o umowę rachunku bankowego. Co więcej, przy dołożeniu należytej staranności pozwany Bank mógł usunąć te pozorne wątpliwości w taki sposób, by zachowanie trzydniowego terminu do spełnienia świadczenia było możliwe. Tymczasem z bezspornych okoliczności sprawy wynika, że pierwsze działania w tym przedmiocie pozwany podjął dopiero w dniu 13 lipca 2012 r., a zatem po upływie trzydniowego terminu liczonego zgodnie z art. 61 k.c. tj. od dnia 9 lipca 2012 r. Brak jakiegokolwiek reakcji dłużnika w wyznaczonym w wezwaniu terminie uprawniał zatem stronę powodową do poszukiwania ochrony na drodze sądowej. Także dalsze działania strony pozwanej, która od dnia 13 lipca 2012 r. wstrzymywała się ze zwrotem świadczenia nienależnego, całkowicie bezzasadnie domagając powtórnego podpisania wezwania zgodnie ze złożonym przez Syndyka masy upadłości wzorem podpisu, uzasadniają tezę, że wytoczenie pozwu w dniu 12 lipca 2012 r. było w pełni uzasadnione.

Niezależnie od przedstawionej argumentacji, wypada zgodzić się ze stroną powodową, że w okolicznościach sporu, pochodzący od Syndyka masy upadłości własnoręczny znak graficzny, jakim opatrzył wezwanie z dnia 5 lipca 2012 r., może być uznany za podpis w rozumieniu art. 78 § 1 k.c. W orzecznictwie podkreśla się, że podpis nie musi być czytelny. Powinien składać się z liter i umożliwiać identyfikację autora, a także stwarzać możliwość porównania oraz ustalenia, czy został złożony w formie zwykle przezeń używanej; podpis powinien więc wykazywać cechy indywidualne i powtarzalne. Podpis powinien odzwierciedlać cechy charakterystyczne dla osoby, która go składa i tym samym - wskazywać na tę osobę (tak SN w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2009 r. w sprawie IV CSK 78/09, Lex nr 512010). Cechy te niewątpliwie posiada podpis pod wezwaniem z dnia 5 lipca 2012 r. Choć nie jest on czytelny, to jednak można wyróżnić w nim pierwsze litery nazwiska autora. Ponadto posiada swoje charakterystyczne wyróżniki graficzne i niewątpliwie jest powtarzalny, o czym może przekonać uważna lektura dokumentów załączonych do akt (vide pełnomocnictwo k 5, wezwanie do zapłaty z dnia 5.07.2012 r. k 53v, wezwanie do zapłaty z dnia 11 lipca 2012 r. k 54 , aneks do umowy z 27.06.2012 r. k 86v). W świetle przedstawionych rozważań, zarzut naruszenia art. 78 § 1 k.c., skutkujący w zamiśle autora pozbawieniem pisemnego wezwania z dnia 5 lipca 2012 r. cech skutecznego oświadczenia woli, pozostaje całkowicie chybiony.

Niezasadne pozostają również argumenty przywołane na poparcie zarzutu naruszenia art. 481 k.c. Z lektury uzasadnienia apelacji można wnioskować, iż w ocenie skarżącego po jego stronie nie doszło do opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, bowiem termin trzydniowy należało liczyć od daty ponownego przesłania wezwania prawidłowo podpisanego przez wierzyciela. Z przedstawionych uprzednio wywodów wprost wynika, że taki sposób interpretacji okoliczności sporu jest błędny. Pierwotne wezwanie z dnia 5 lipca 2012 r. wywołało zamierzone przez

powoda skutki prawne z chwilą doręczenia adresatowi, a dłużnik od dnia 13 lipca 2012 r. pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, co uzasadnia naliczenie odsetek ustawowych na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Z faktu wystosowania do strony pozwanej kolejnego wezwania z dnia 11 lipca 2012 r., a także ponownego przesłania wezwania z dnia 5 lipca 2012 r. opatrzonego czytelnym podpisem Syndyka masy upadłości, nie sposób wyprowadzić woli modyfikacji pierwotnego terminu na zwrot świadczenia. Przeciwnie, zarówno w piśmie datowanym na 11 lipca 2012 r., jak i w korespondencji elektronicznej towarzyszącej przesłaniu powtórnie podpisanego wezwania z dnia 5 lipca 2012 r. Syndyk masy upadłości jednoznacznie dawał wyraz temu, iż podtrzymuje pierwotne wezwanie.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutów apelacji nakierowanych przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach procesu. Nie ma racji apelujący argumentując, że pozwany Bank nie dał powodu dla wytoczenia powództwa. Bezspornie strona pozwana nie spełniła świadczenia w wyznaczonym terminie, pierwsze działania podjęła już po jego upływie, a dodatkowo w sposób nieuprawniony wstrzymywała się ze zwrotem należności. W tym stanie rzeczy istniały podstawy dla uznania, że Bank (...) dał powód dla wytoczenia powództwa i w konsekwencji dla rozliczenia kosztów procesu stosownie do dyspozycji art. 101 k.p.c. Podnosząc zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. strona pozwana nie wskazuje na żadne szczególne okoliczności sprawy, które uzasadniałyby odstąpienie od obciążenia jej kosztami procesu. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż zasądzone koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego obejmują wyłącznie stawkę minimalną ustaloną w oparciu o § 2 ust. 2, § 6 pkt 6 Rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. Nr 490 z 2013 r.), co oznacza, że całkowicie bezprzedmiotowe pozostają wywody apelacji dotyczące nakładu pracy pełnomocnika strony powodowej i trafności przywołanej w pozwie argumentacji. W orzecznictwie podkreśla się, że nie jest możliwe przyznanie kosztów poniżej stawki minimalnej określonej przepisami, bez względu na ocenę nakładu pracy i zaangażowania pełnomocnika. Dlatego stawka opłaty jest nazwana minimalną, że nie można na podstawie art. 98 k.p.c., stronie wygrywającej sprawę i reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika przyznać mniejszej kwoty zwrotu kosztów, niż wynikająca z rozporządzenia wykonawczego najmniejsza kwota odnosząca się do danej kategorii spraw (tak SN m.in. w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie III CZ 34/12, Lex nr 1212816).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, liczone zgodnie z § 4 ust. 2 od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt 1 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Nie ma przy tym podstaw dla podwyższenia tak ustalonej kwoty o podatek od towarów i usług, bowiem w myśl § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia tego rodzaju podwyższenie jest uzasadnione jedynie w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.